

Wspaniały Koncert Konrada Olszewskiego



W 205-tą rocznicę urodzin Fryderyka Chopina, z inicjatywy Stowarzyszenia Polaków Ziemi Wschodnich i Zarządu Domu Polskiego „Syrena” w dniu 22.02.2015, odbył się koncert fortepianowy Konrada Olszewskiego, pod patronatem Koła Literackiego i Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Wiktorii. Obok pianisty – kompozytora K. Olszewskiego wystąpili: Jolanta Mielczarek –

sopran i Robert Ekselman – wiolonczela.

Duża sala Domu Polskiego w Rowville wypełniła się po brzegi. Na wstępie gości powitali w języku polskim i angielskim, Maria Bukowska i Zygmunt Bieliński. Publiczność gromkimi brawami powitała młodego pianistę, który rozpoczął swój występ własną kompozycją – „Sonata 2014”. Następnie ze sceny popłynęła „Dumka”, Piotra Czajkowskiego, a zaraz po brawach, młody muzyk zaprezentował „Tarantellę Op 43”, Fryderyka Chopina. Kolejne utwory naszego wielkiego mistrza wykonali wspólnie Konrad Olszewski i Robert Ekselman. Po utworach F. Chopina usłyszeliśmy piękną „Balladę No 2”, Franza Liszta.

Na zakończenie pierwszej części, konferansjerka Maria Bukowska ogłosiła niespodziankę i poprosiła na scenę osoby: Edward Biały, Stanisława Biały, Zygmunt Bieliński, Piotr Bujnowski, Stenia Chmiel i Bożena Iwanowska. Tych sześć osób dzień wcześniej zostało odznaczone przez Prezydenta III Rzeczypospolitej, Bronisława Komorowskiego, za krzewienie polskiej kultury w Australii i pracę społeczną dla Polonii: Krzyżem Oficerskim – Edward Biały a Złotym Krzyżem Zasługi pozostali. Cała sala podziękowała odznaczonym dużymi brawami. Rzeczywiście była to miła niespodzianka, cieszymy się z tak wysokiego odznaczenia, z którego my wszyscy jesteśmy dumni.

W czasie przerwy przechadzałam się po sali, podsłuchiwałam, co mówią ludzie, jakie mają opinie o koncercie. Z wypowiedzi obecnych wypływały same pochwały, nie tylko poziomu koncertu, ale również poziomu naszego pianisty Konrada – młodego wiekiem, ale dojrzałego muzycznie artysty. Powiedziano mi, że Konrad sam ułożył program całego koncertu, bardzo ambitnego koncertu. Tu w imieniu nas wszystkich składam serdeczne podziękowanie rodzicom młodego muzyka, za to, że dali polskiej społeczności tak utalentowanego młodzieńca.

Czas przerwy upłynął i poproszono nas o zajęcie miejsc. Drugą część koncertu, nasz artysta rozpoczął muzyką Karola Szymanowskiego, popłynęły wariacje oparte na polskiej muzyce ludowej. Nie sposób wyliczyć wszystkich, wspomnę tylko, że było ich aż dziesięć. W dalszej części koncertu nieustrudzony pianista zagrał „Toccatę, Op. 11” – Sergieja Prokofiewa, zaraz jednak nasz muzyk powrócił do mistrza Chopina, na scenie ukazała się nasza wspaniała sopranistka Jolanta Mielczarek. Uświetniła ona koncert wykonaniem trzech krótkich pieśni F. Chopina Op. 74 – opartych na motywach tradycyjnych muzyki ludowej. Pani Jolanta tak oczarowała widownię swym pięknym śpiewem, że ta zerwała się z miejsc i burzliwymi owacjami nagrodziła solistkę. Na zakończenie koncertu usłyszeliśmy przepiękne „Scherzo No. 2 in B flat minor Op. 31” i tym razem publiczność podniosła się, aby na stojąco podziękować drogiemu pianiście, nie dając mu zejść ze sceny, domagała się głośno, bis, bis, bis...Zakłopotany muzyk ponownie usiadł przy pięknym fortepianie i ponownie popłynęła cudowna muzyka Chopina, chciało by się tak trwać i słuchać, i słuchać, i słuchać...

Niestety, wszystko, co piękne musi się też zakończyć. Widownia raz jeszcze podziękowała rzęsiстыми brawami wspaniałemu pianiście a konferansjerzy wręczyli artystom symboliczną różę. Koncert się zakończył a nam pozostały cudowne wspomnienia i refleksje. „Taki młody wiekiem, a tak bardzo dojrzały muzycznie artysta” Jesteśmy dumni i cieszymy się, że jest nasz.

Elżbieta Koło



Konrad Olszewski



Zygmunt Bieliński i Maria Bukowska



Konrad Olszewski i Robert Ekselman



Konrad Olszewski i Jolanta Mielczarek



Od lewej: Zygmunt Bieliński, Piotr Bujnowski, Edward Biały, Maria Bukowska,
Stanisława Biały, Stenia Chmiel i Konrad Olszewski

Zdjęcia: Zbigniew Ślifierz